Sygn. akt **OS 6/26**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
z dnia (…) r.

w składzie:
Przewodniczący: **r.pr. Joanna Kłos-Czerwińska**
Sędziowie: **r.pr. Bożena Bilkiewicz-Bańka -** sprawozdawca
r.pr. Katarzyna Stanik- Filipowska

Protokolant: Agnieszka Kuchciak

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu (…) r. sprawy ze skargi r.pr. (…) na postępowanie r.pr. (…) na skutek odwołania z dnia (…) r. (data wpływu) od postanowienia Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD (…) o odmowie wszczęcia dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. (tj. Dz. U. z 2026 r., poz. 490 z późn. zm.) oraz w zw. z art. 74^1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2024 r., poz. 499 z późn. zm.) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD (…) o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Przewodniczący:	Członkowie:	
…….	……	……
Joanna Kłos-Czerwińska	Bożena Bilkiewicz-Bańka	Katarzyna Stanik-Filipowska

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu (…) r., Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, zwany dalej Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpoznał sprawę ze skargi (…) na postępowanie radcy prawnego (…), wszczętej jej odwołaniem (zatytułowanym jako zażalenie) z dnia (…) r., (data wpływu) wniesionym, na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, zwanym dalej Zastępcą

Rzecznika Dyscyplinarnego, z dnia (…) r., sygn. akt RD (…) o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił, co następuje:

W dniu (…) r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynął wniosek – skarga (…) z dnia (…) r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec radcy prawnego (…). (…) opisała negatywne zachowania (…), których jej zdaniem dopuścił się radca prawny i które w jej ocenie uzasadniają wszczęcie wnioskowanego postępowania. Skarżąca wskazując na regulacje art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2024 r., poz. 499 z późn. zm.), zwanej dalej zamiennie ustawą w związku z art. 3 i następnymi Kodeksu Etyki Radcy Prawnego zarzuciła, że radca prawny (…) dopuścił się rażącego naruszenia zasad etyki zawodowej, w szczególności zasad godności zawodu, lojalności i koleżeństwa wobec członków samorządu.

W uzasadnieniu skargi opisała przebieg relacji pomiędzy (…) z siedzibą w (…), zwaną dalej Spółką, na rzecz której świadczyła usługi prawne przez około 5 lat od (…) r. do (…) r., a następnie rozwinęła zarzuty sformułowane w stosunku do radcy prawnego (…). Wskazała ponadto, że radca prawny (…) zarzucanych mu czynów dopuścił się reprezentując wymienioną Spółkę, jako jej pełnomocnik w mediacjach prowadzonych pomiędzy Spółką, a jej mężem oraz w postępowaniu przed sądem powszechnym wytoczonym w stosunku do niej (zawierającym roszczenia związane z naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa). (…) zarzuciła ponadto, że radca prawny (…), w sposób nieuprawniony i bezpodstawny skorzystał z rozwiązania wynikającego z art. 55 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i zawiadomił Okręgową Izbę Radców Prawnych w Lublinie o otrzymaniu od Spółki pełnomocnictwa do prowadzenia przeciwko niej sprawy przed sądem powszechnym i zwrócił się z wnioskiem o polubowne jej zakończenie. Takim zachowaniem dopuścił się naruszenia art. 64 ust. 1 ustawy w związku z art. 51 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz innych zasad etyki zawodowej bowiem w tym działaniu pominął jej pełnomocnika, ustanowionego w sprawie przed sądem powszechnym. W obszernej części uzasadnienia Skarżąca oceniła zachowanie radcy prawnego, odnosząc się do poglądów wynikających z literatury przedmiotu oraz poglądów orzecznictwa wypracowanego przez sądy na bazie postępowań dyscyplinarnych prowadzonych w stosunku do radców prawnych.

Radca prawny (…) w odpowiedzi na skargę (…), w piśmie z dnia (…) r. (data wpływu) ustosunkował się do stawianych mu zarzutów. (…) podniósł, że skierowane do niego zarzuty

są niezasadne i nie znajdują oparcia w rzeczywistym przebiegu zaistniałych zdarzeń. Podkreślił, że sformułowane przeciwko niemu zarzuty wynikają, ze sporu jaki zaistniał pomiędzy Spółką, której jest pełnomocnikiem, a Skarżącą oraz jej mężem.

Na okoliczność przedstawianych w piśmie twierdzeń radca prawny (…) załączył m.in. wydruki korespondencji mailowej prowadzonej w ramach mediacji z radcą prawnym pełnomocnikiem męża (…) oraz kopie pism z korespondencji prowadzonej z jej pełnomocnikiem.

Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego ustaliła, iż zachowanie radcy prawnego nie było sprzeczne z regulacjami ustawy i Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, a tym samym nie stwierdziła w jego zachowaniu znamion przewinienia dyscyplinarnego czemu dała wyraz w postanowieniu z dnia (…) r. podjętym na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74^1 ustawy.

W uzasadnieniu postanowienia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazała, że zebrany w toku czynności sprawdzających materiał dowodowy nie daje podstaw do wszczęcia dochodzenia. W jej ocenie radca prawny (…) nie dopuścił się działań sprzecznych z prawem, zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i nie naruszył obowiązków wynikających z wykonywanego zawodu radcy prawnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uznała, że wywiedzione względem radcy prawnego zarzuty nie zostały poparte dowodami, z których wynikałaby bezprawność któregokolwiek z opisanych czynów lub niegodne jego postępowanie zmierzające do zdyskredytowania Skarżącej. Jej zdaniem skorzystanie przez (…) z regulacji art. 55 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego było w pełni zasadne gdy powództwo wytoczone przeciwko (…) jako radcy prawnemu, pozostawało w bezpośrednim i nierozerwalnym związku z wykonywaniem przez nią zawodu radcy prawnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie dopatrzyła się aby uruchomienie procedury przewidzianej w art. 55 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego było działaniem mającym zdyskredytowanie Skarżącą w opinii publicznej.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w pełni podzieliła argumentację radcy prawnego zawartą w piśmie stanowiącym odpowiedź na skargę (…) i skonkludowała, że stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, iż działaniom radcy prawnego nie można przypisać cech przewinienia dyscyplinarnego.

Nie zgadzając się z postanowieniem Rzecznika Dyscyplinarnego odmawiającym wszczęcia dochodzenia w sprawie, (…) złożyła odwołanie (zatytułowane jako zażalenie) datowane na (…) r., które wpłynęło do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dnia (…) r. W odwołaniu Skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego

i rozpatrzenie jej sprawy ponownie, celem wszczęcia dochodzenia. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 74^1 ustawy o radcach prawnych poprzez ich zastosowanie pomimo istnienia uzasadnionych podstaw do wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego. Wskazała na przedwczesne i dowolne przyjęcie, że zachowanie radcy prawnego (…) nie wypełnia znamion przewinienia dyscyplinarnego, pomimo że opisane okoliczności wskazują co najmniej na potrzebę ich wyjaśnienia w toku postępowania; przekroczenie granic etapu wstępnego postępowania, polegające na dokonaniu oceny merytorycznej zachowania obwinionego, zamiast ograniczenia się do ustalenia, czy istnieje uzasadnione podejrzenie przewinienia dyscyplinarnego, a także błędną ocenę znaczenia zasad etyki radcy prawnego, w szczególności zasad koleżeństwa, lojalności, godności zawodu oraz zakazu wywierania nacisku (art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego), przez nadmierne zawężenie pojęcia tych zasad.

W uzasadnieniu odwołania (zatytułowanego zażaleniem) Skarżąca podtrzymała swoją dotychczasową, negatywną ocenę postępowania radcy prawnego. Polemizując ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego co do zakresu oceny zachowania radcy prawnego zarzuciła, iż na etapie rozpoznawania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie jest wymagane wykazanie przewinienia w sposób bezsporny, lecz jedynie istnienie uzasadnionego podejrzenia, że do takiego przewinienia mogło dojść. Tymczasem wbrew obowiązującym przepisom ustawy wywody uzasadnienia postanowienia opierają się na rozstrzygnięciu merytorycznym, właściwym dla etapu postępowania wyjaśniającego, a nawet orzeczniczego.

Stwierdziła, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego błędnie oceniła wskazane przez nią, konkretne zachowania radcy prawnego (…), polegające m.in. na: przekazywaniu osobom trzecim sugestii o jej rzekomo „nagannym" zachowaniu oraz potrzebie zawiadomienia o tym organów ścigania; wykorzystywaniu instytucji mediacji jako narzędzia nacisku i eskalacji konfliktu; a także na instrumentalnym powoływaniu się na art. 55 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w sytuacji, gdy charakter sprawy budzi poważne wątpliwości co do spełnienia przesłanki „sprawy związane z wykonywaniem zawodu". Oceniła, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego -pominęła, że w skardze wskazała czas, formę, adresata i treść wypowiedzi radcy prawnego o jednoznacznie negatywnym i stygmatyzującym charakterze, godzącej w jej reputację jako radcy prawnego i mogącej podważać zaufanie do wykonywanego przez nią zawodu. Zdaniem Skarżącej w tym zakresie należało w toku dochodzenia ustalić dokładne brzmienie, kontekst i intencje wypowiedzi radcy prawnego (…) i powinno to nastąpić m.in.

poprzez przesłuchanie uczestników mediacji.

Skarżąca podkreśliła, że zarzut wobec radcy prawnego (…) dotyczył braku jego reakcji na zachowania naruszające standardy kultury prawnej i etyki, a nie samego faktu prowadzenia sporu ze Spółką. W tym zakresie wskazała, na bierną postawę radcy prawnego, na obraźliwe i dyskredytujące wypowiedzi przedstawicieli Spółki formułowanych wobec jej męża, w ramach prowadzonej mediacji i negocjacji.

Wywiodła, że odpowiedzialność dyscyplinarna nie wymaga wykazania zamiaru, lecz oceny, czy zachowanie obiektywnie mogło naruszyć godność zawodu lub zaufanie do radcy prawnego. Podkreśliła ponadto, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie odniosła się, do obiektywnego skutku wypowiedzi (…) jako radcy prawnego, skupiając się wyłącznie na subiektywnym zamiarze, a ustalenie zamiaru nie jest warunkiem wszczęcia dochodzenia, lecz przedmiotem jego ustaleń.

Zarzuciła także, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego badała inny przedmiot sprawy niż ten objęty jej skargą, abstrahując od całości zachowania radcy prawnego i jego kontekstu, co wypacza ocenę etyczną jego postępowania. Podniosła, że należało ocenić kumulację działań radcy prawnego czyli jego wypowiedzi dyskredytujące; mediacje; wnioski korporacyjne oraz wytoczone powództwo, które oceniane łącznie mogły mieć charakter instrumentalny i wykraczać poza standardy rzetelnego wykonywania przez niego zawodu.

W ocenie Skarżącej postępowanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego opisane w uzasadnieniu postanowienia było nieuprawnione, a odmowa wszczęcia dochodzenia prowadzi do pozbawienia jej realnej ochrony standardów etycznych zawodu radcy prawnego oraz do nieuprawnionego zawężenia zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W uzupełnieniu odwołania (zatytułowanego zażaleniem), zawartym w piśmie z dnia (…) r. (…) wskazała dodatkowo na nowe fakty i okoliczności, wnioskując o ich uwzględnienie przy rozpoznawaniu jej odwołania wniesionego na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…) r. Podała, że okoliczności te odnoszą się do czynności podjętych przez radcę prawnego, a polegających na dołączeniu faktur wystawionych przez jej męża (…) na rzecz spółki (…) - w kontekście sposobu ich pozyskania oraz wykorzystania w postępowaniu - wymaga oceny z punktu widzenia zasad wykonywania zawodu radcy prawnego oraz standardów etycznych obowiązujących profesjonalnego pełnomocnika. Wyjaśniła, że wskazane dokumenty znajdowały się na komputerze powierzonym „(…)" do wykonywania czynności. Przed zwrotem sprzętu pliki zostały trwale usunięte (skasowane z folderu oraz z kosza), a tymczasem Spółka przekazała komputer prywatnemu biegłemu

informatykowi, który sporządził prywatną opinię i - przy użyciu specjalistycznych narzędzi - odzyskał uprzednio usunięte pliki. Odzyskane dokumenty oraz prywatna opinia zostały następnie dołączone przez pełnomocnika radcę prawnego (…) do wniesionego pozwu.

Opisane fakty, zdaniem Skarżącej, rodzą poważne wątpliwości co do dopuszczalności posłużenia się przez profesjonalnego pełnomocnika materiałem dowodowym, który został odzyskany z uprzednio usuniętych plików, w sytuacji gdy sposób ich pozyskania może budzić zastrzeżenia z punktu widzenia prawa do prywatności oraz zasad ochrony danych. Reasumując podała, że ocena etyczna decyzji radcy prawnego o wykorzystaniu takiego materiału - w sytuacji gdy sposób jego uzyskania może naruszać dobra osobiste lub prywatność - pozostaje w kompetencji organów dyscyplinarnych samorządu zawodowego.

Na posiedzeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w dniu (…) r., nikt się nie stawił.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Po rozpatrzeniu argumentów odwołania i materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że zaskarżone postanowienie zgodne jest z prawem, a tym samym nie znalazł podstaw prawnych do jego uwzględnienia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podzielił w całości ustalenia poczynione przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w toku czynności sprawdzających poprzedzających wydanie zaskarżonego postanowienia bowiem analiza treści skargi Skarżącej, zgromadzonych w sprawie dokumentów, jak również pisemnych wyjaśnień radcy prawnego dokonana w toku rozpoznawania odwołania nie dała podstaw do dokonania odmiennych ustaleń.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego jest prawidłowe, a sprawa została wyjaśniona w stopniu wystarczającym do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu (…).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że w stosunku do postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania, przewidziany został tryb odwoławczy (art. 70^4 ust. 4 w zw. z art. 74^1 ustawy o radcach prawnych), w którym sądy dyscyplinarne - po przeprowadzeniu posiedzenia - wydają postanowienie. Czynności sądów dyscyplinarnych są w tym trybie czynnościami prowadzonymi w całości przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego, a funkcją tych czynności jest jedynie kontrola zasadności postanowienia wydanego przez rzecznika dyscyplinarnego.

W toku postępowania Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie prowadzi dodatkowego postępowania dowodowego toteż zgłoszone w uzupełnieniu odwołania z dnia (…) r. wnioski Skarżącej co do objęcia niniejszym postępowaniem działań radcy prawnego podejmowanych

w postępowaniu przed sądem powszechnym zainicjowanym skierowanym przeciwko niej pozwem Spółki nie mogą być uwzględnione (art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 74^1 ustawy). Zgłoszone przez Skarżącą twierdzenia dotyczą nowych okoliczności, nieobjętych dotychczasowym postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w zakresie oceny zachowania radcy prawnego pod kątem popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Ponadto adresat tego zarzutu czyli radca prawny nie miał możliwości ustosunkowania się do niego.

Radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej w szczególności za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych (art. 64 § 1 ustawy). Dlatego obwinienie radcy prawnego o popełnienie deliktu dyscyplinarnego musi polegać na przypisaniu mu postępowania sprzecznego z prawem lub zasadami etyki obowiązującymi tę grupę zawodową.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podziela twierdzenia Skarżącej, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, podstawą faktyczną wszczęcia dochodzenia w postępowaniu dyscyplinarnym jest istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. W orzecznictwie sądów dyscyplinarnych, funkcjonuje podzielany przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny pogląd w świetle którego „uzasadnione podejrzenie" występuje wówczas gdy zgromadzone dowody (sygnały, informacje, ustalone fakty) wskazują na duże prawdopodobieństwo, że doszło do popełnienia przez radcę prawnego deliktu dyscyplinarnego. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego taki stan rzeczy nie zaistniał w realiach niniejszej sprawy bowiem w toku postępowania podjęte zostały wszelkie możliwe czynności celem dokładnego i rzetelnego ustalenia stanu faktycznego sprawy oraz wyjaśnienia wszelkich możliwych wątpliwości, jakie pojawiały się na tym etapie postępowania. Wbrew twierdzeniom Skarżącej kwestionowane przez nią zachowanie radcy prawnego w obiektywnej ocenie dokonanej także przez osoby postronne, nie mogło być uznane za delikt dyscyplinarny.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, iż materiał dowodowego zebrany w sprawie prowadzonej przeciwko (…) wskazuje wyraźnie na poważny konflikt interesów Skarżącej oraz mocodawcy radcy prawnego i że zapewne konflikt ten rzutował na ocenę zachowania radcy prawnego.

Po rozważeniu i uwzględnieniu powyższych uwarunkowań procesowych, uwagę należało skoncentrować na meritum podniesionego w odwołaniu zarzutu. W tej mierze nie sposób nie zauważyć, że art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego wyraźnie stwierdza, iż radca prawny nie może w swych zawodowych wystąpieniach grozić postępowaniem karnym lub

dyscyplinarnym. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego nie można obiektywnie uznać, że opisane przez Skarżącą zachowanie radcy prawnego, (o ile nawet faktycznie miało miejsce), który jakoby w rozmowie telefonicznej z innym pełnomocnikiem sformułował sugestie co do nagannego jej zachowania, które powinno być zgłoszone do prokuratury, miały charakter „wystąpień zawodowych". W tym miejscu należy zauważyć, że opisane zdarzenie nie jest obiektywnie weryfikowalne bowiem zaistniało bez udziału Skarżącej jako bezpośrednio zainteresowanej, a o jego wystąpieniu powzięła informacje od osoby trzeciej. Opisanego przez Skarżącą zdarzenia, nawet hipotetycznie, nie można ocenić jako zachowanie jednoznacznie negatywne, a na pewno nie jako mające charakter stygmatyzujący, godzące w jej reputację jako radcy prawnego i mogące podważać zaufanie do wykonywanego przez nią zawodu.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego nie potwierdził się także zarzut wykorzystywania przez radcę prawnego (…) instytucji mediacji jako narzędzia nacisku i eskalacji konfliktu ze Spółką. Skarżąca wprost wskazała, że nie była stroną ani też uczestnikiem postępowań prowadzonych z udziałem jej męża i Spółki reprezentowanej przez radcę prawnego (…). Sądowi wiadomym jest z urzędu, że w ramach innego postępowania dyscyplinarnego prowadzonego z jej udziałem (sygn. akt OSD – (…)) Skarżąca podała, iż nie uczestniczyła w jakichkolwiek negocjacjach, w tym ugodowych, ze Spółką gdyż mąż do reprezentowania swoich interesów ustanowił profesjonalnego pełnomocnika. W tym stanie rzeczy nie można, pomijać tego, że opis przebiegu zdarzenia dokonany przez Skarżącą, jako pośrednika relacjonującego daną sytuację, o której wiedzę uzyskała z innego źródła, jest zawsze interpretacją wynikającą z subiektywnego postrzegania i odbioru rzeczywistości, a nie dokładną jego kopią. W świetle powyższego zarzut dotyczący braku reakcji radcy prawnego (…) na zachowania naruszające standardy kultury prawnej i etyki, a także na obraźliwe i dyskredytujące wypowiedzi przedstawicieli Spółki wobec męża Skarżącej także nie zasługuje na podzielenie.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego skorzystanie przez radcę prawnego (…) z instytucji wynikającej z art. 55 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z uwagi na to, że Skarżąca poprzednio świadczyła usługi prawne na rzecz jego mocodawcy i wytoczone przeciwko niej powództwo dotyczy naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa uzyskanej w trakcie działania na rzecz Spółki nie stanowi czynu o znamionach przewinienia dyscyplinarnego. W ramach tych działań radca prawny zawiadomił Okręgową Izbę Radców Prawnych w Lublinie o występowaniu jako pełnomocnik przed sądem powszechnym w postępowaniu wytoczonym przeciwko (…). Zawiadomienie radcy prawnego (…), uznane za zasadne zostało objęte

działaniem Wicedziekana Rady Okręgowej Izbę Radców Prawnych w Lublinie, który poinformował o nim (…) jako radcę prawnego i zwrócił się z wnioskiem o podjęcie próby polubownego załatwienia sprawy za pośrednictwem Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie. Skarżąca (…)odmówiła udziału w takim postępowaniu, a stanowisko w tym przedmiocie wyraziła w piśmie z dnia (…) r. (data wpływu).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w nawiązaniu do poprzednich twierdzeń podnosi, że zasadniczo, radca prawny działając jako pełnomocnik w toku postępowania prowadzonego przed sądem powszechnym powinien przedstawiać i popierać wersję zdarzenia uzyskaną od mocodawcy nawet wówczas gdy ma wątpliwości do stopnia jej prawdopodobieństwa. Ocena prezentowanego zdarzenia z punktu widzenia jego prawdziwości należy do kompetencji, sądu powszechnego prowadzącego postepowanie a nie radcy prawnego.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego kwestionowane postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego jest prawidłowe zarówno pod względem formalnym jak i merytorycznym, a zatem należało utrzymać je w mocy. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia zaś wywody w nim wskazane uznaje za trafne.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny także nie dopatrzył się w postępowaniu radcy prawnego znamion zarzucanych mu przez Skarżącą deliktów dyscyplinarnych, a w konsekwencji stwierdza, że nie zachodzą przesłanki do wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu (…).

Z tych też względów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Postanowienie niniejsze jest prawomocne i nie przysługuje od niego środek odwoławczy – art. 426 § 1 k.p.k. w związku z art. 74^1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2024 r., poz. 499 z późn. zm.).

Przewodnicząca:	Sędziowie:	
……..	……..…….	……..
Joanna Kłos-Czerwińska	Bożena Bilkiewicz – Bańka	Katarzyna Stanik -Filipowska